



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa
tel. 22 443 10 17, 22 443 10 18, faks 22 443 99 21
sekretariat.molszewski@um.warszawa.pl, www.um.warszawa.pl

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA " OSOWSKA "
2021 -06- 02
L. dz. 607 / podpis

Warszawa, 24 maj 2021r.

Znak sprawy: GP-LM.3137.60.2021.DM4

**Mieszkańcy Spółdzielni
Mieszkaniowej „Osowska”
ul. Wspólna Droga 13
04-345 Warszawa**

Dotyczy: odpowiedź na pismo.

Stanisław Ponski

w odpowiedzi na Państwa pismo z 7 maja, uprzejmie informuję, że od kilku lat z powodu decyzji rządu, koszty odbioru i przetworzenia odpadów rosną. Nie tylko w Warszawie, ale w całej Polsce. Razem z innymi samorządami dokonaliśmy wyliczeń z których wynika, że jeszcze trzy lata temu płaciliśmy około trzystu złotych za tonę odpadów. Dziś, firmom odbierającym odpady, musimy zapłacić ponad tysiąc złotych. Firmy podwyższają stawki nie dlatego, że chcą zarabiać więcej, ale dlatego, że ich koszty działania cały czas rosną – głównie z powodu zmian w przepisach.

Równie ważne jest to, że rząd postanowił przenieść całość kosztów utrzymania systemu na mieszkańców. W przeszłości mogliśmy pomagać mieszkańcom, dokładając do tego z innych źródeł finansowania. Przykładowo, gdy Warszawa płaciła za odbiór i przetworzenie odpadów 1,2 mld zł rocznie, a z opłat od mieszkańców wpływało ok. 700 milionów zł, to tę różnicę dopłacaliśmy z miejskiego budżetu. Teraz, zgodnie z narzuconymi przepisami, nie możemy.

Dlaczego zdecydowaliśmy się na wprowadzenie opłaty, która uzależniona jest od zużycia wody? Tu też, jako samorząd, nie mamy dużego pola manewru. Przevorsowana przez rząd ustawa dopuszcza tylko cztery metody naliczania opłat: od powierzchni, od liczby zadeklarowanych osób w lokalu oraz od gospodarstwa domowego i właśnie, od zużycia wody.

Trzy pierwsze metody są niesprawiedliwe. Od powierzchni – bo to nie metry kwadratowe produkują śmieci. W tej metodzie np. samotna emerytka mogłaby płacić więcej, niż mieszkająca piętro wyżej czteroosobowa rodzina. Podobnie w przypadku ryczałtowej opłaty od gospodarstwa domowego. Z kolei w przypadku systemu od zadeklarowanej liczby mieszkańców kłopotem jest to, że osoby uczciwie deklarujące liczbę domowników płaciłyby za tych, którzy do tego obowiązku podeszliby inaczej.

Sposób naliczania powiązany ze zużyciem wody jako jedyny pozwala oszacować faktyczną liczbę osób mieszkających w danym lokalu; a dodatkowo – jako jedyny daje mieszkańcom wpływ na rachunek, jaki zapłacą. Zachęca ich do gospodarnego zużycia wody oraz do bardziej ekologicznej postawy.



Przyjęta stawka tj. 12,73zł za m³ uwzględnia dochód rozporządzalny na jedną osobę: 12,73zł to 0,7% przeciętnego miesięcznego dochodu rozporzadzalnego na jedną osobę ogółem, który zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 31 marca 2020r. wynosił 1819zł; natomiast ryczałt 4m³ jest miesięcznym średnim zużyciem wody w Warszawie według danych Głównego Urzędu Statystycznego. Według nich w 2018 roku zużycie wody na jednego mieszkańca wyniosło w Warszawie 47,5 m³ na rok.

Chcąc chronić rodziny wielodzietne, wprowadziliśmy program osłonowy dla rodzin kwalifikujących się do Karty Dużej Rodziny. Mieszkańcy, którzy są w trudnej sytuacji finansowej otrzymają od miasta zasiłek celowy, pokrywający nawet połowę opłaty za śmieci. Kryterium dochodowe programu wynosi 1848zł netto na jedną osobę w gospodarstwie domowym. Zasiłek celowy przyznawany jest decyzją administracyjną od miesiąca, w którym złożono wniosek z tym, że może uwzględniać bieżące koszty utrzymania budynku/lokalu mieszkalnego ponoszone za okres co najmniej dwóch miesięcy. Każdy wniosek będzie rozpatrywany indywidualnie przez Ośrodek Pomocy Społecznej.

Chcę podkreślić, że w nowej metodzie, zarówno w przypadku nieruchomości wielorodzinnych, jak i jednorodzinnych, mieszkańcy nie zapłacą za wodę bezpowrotnie zużytą (czyli np. wykorzystywaną do podlewania ogródka), zmierzoną przez dodatkowy wodomierz. Zostanie ona odliczona. W opłacie za odpady uwzględnia się ilość zużytej wody technicznej (używanej np. do mycia klatek schodowych). Właściciele nieruchomości, np. domów jednorodzinnych, którzy nie są podłączeni do sieci kanalizacyjnej (korzystają z szamba), a mają dostarczaną wodę przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji (MPWiK), mogą instalować własne wodomierze do pomiaru wody bezpowrotnie zużytej. Pomiar z tych liczników będą podstawą do naliczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Jednocześnie informuję, że rząd ma możliwość obniżenia opłat, jakie mieszkańcy ponoszą za odpady. Jest na to przetestowany w wielu krajach Unii Europejskiej sposób. Wystarczy, że rząd wprowadzi większą odpowiedzialność producentów za opakowania, które wprowadzają na rynek. Na ten moment, rząd stosuje wobec firm (a także największych koncernów) taryfę ulgową. W Austrii za wprowadzenie tony plastiku na rynek producent musi zapłacić 610 euro. W Hiszpanii – 377 euro, a w Czechach 206 euro. W Polsce to zaledwie 0,6 euro!

Do wprowadzenia rozszerzonej odpowiedzialności producentów zobowiązują nas unijne przepisy. W związku z tym, że rząd ich w Polsce nie wprowadził, Komisja Europejska wszczęła w tej sprawie postępowanie dyscyplinujące. Gdyby wzorem innych krajów UE, rząd wprowadził rozszerzoną odpowiedzialność producentów, system kaucji i opakowań zwrotnych, to my – mieszkańcy, za odpady płacilibyśmy znacznie mniej.


ZASTĘPCA PRYZYDENTA
MIASTA STOLECZNEGO WARSZAWY

Michał Olszewski